

657

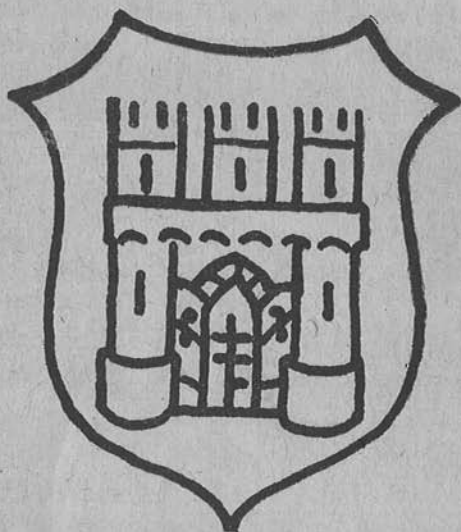
M Ł O D Y KRAJOZNAWCA

KWARTALNIK KOŁA KRAJOZNAWCZ. IM. JANA POTOCKIEGO
UCZNIÓW PAŃSTW. GIMN. II. W STANISŁAWOWIE

NR 1 STYCZEŃ – LUTY – MARZEC 1937

T R E Ś Ć:

	Str.
Od Redakcji	1
Historia rozwoju miasta Stanisławowa	2
Zabytki godne poznania .	11
Jedziemy na Podole . . .	20
Miejsce urodzenia Fran- ciszka Karpińskiego . .	21
Konkurs krajoznawczy .	22
Z czasopism	23
Dział rozrywkowy . . .	23



Herb miasta Stanisławowa.

STANISŁAWÓW

30 Gr

R O K I

.....

Wydaje Komitet Redakcyjny w składzie:
BAGIER, PIOTROWSKI, TUTAK (VII b), JAKUBIEC, DEREŻYCKI (II a).
Redaktor odpowiedzialny: PROF. CHUDIO MAKSYMILIAN.

Od Redakcji.

Pierwszym numerem „Młodego Krajoznawcy“ rozpoczynamy nasze wydawnictwo.

Jeszcze w ubiegłym roku szk., a mianowicie 16 marca 1936 r. postanowił Zarząd Koła Krajoznawczego im. Jana Potockiego, wydawać własny kwartalnik krajoznawczy.

Do realizacji powyższej uchwały przystąpił jednak dopiero obecny Zarząd, i to ze znacznym opóźnieniem: z przyczyn zresztą od niego niezależnych.

„Młody Krajoznawca“ zrodził się z potrzeby odczuwanej przez członków Koła Krajoznawczego im. Jana Potockiego.

Mamy mianowicie wolną Ojczyznę! Obowiązkiem naszym jest Ją poznać i nauczyć się Ją szanować.

Musimy ukochać Jej piękno, aby kiedyś w przyszłości dać największy wysiłek swych serc, umysłów i rąk dla Jej wielkości, jako przyszli obywatele.

„Aby Polskę dźwignąć, trzeba Ją przede wszystkim znać“...

W pisemku naszym ograniczymy się do poznania naszego regionu, do wykazania jego cechy i własności zabytkowej i krajo-brazowej.

Zdajemy sobie równocześnie sprawę, że praca będzie ciężka, i że wymagać będzie wielkich wysiłków i trudów.

Nie cofniemy się jednak przed ich naporem. — Wierzimy, że numer ten dozna ze strony czytelników jak najprzychylniejszego przyjęcia i poparcia.

Redakcja ze swej strony czynić będzie wszystko, by Mł. Kr. uczynić pismem naprawdę interesującym.

Skupiliśmy znaczny wysiłek na tym numerze, aby już pierwszy zeszyt Mł. Kr. był bogaty w ciekawą i pożyteczną treść.

Każdy następny numer ma być lepszy.

A więc do pracy!

Wierzimy, że praca nasza odniesie pożądany skutek.

Redakcja przyjmie b. chętnie wszelkie trafne uwagi i spostrzeżenia czytelników, i zaprasza wszystkich do współpracy.

HISTORIA ROZWOJU M. STANISŁAWOWA

Artykuły „**Historia rozwoju Stanisławowa**” i „**Zabytki godne poznania**” opracowali członkowie Komitetu Redakcyjnego „Przewodnika po Stanisławowie i okolicy”: Bagier Tadeusz i Piotrowski Julian (VII b). Pracą kierował prof. Chudio Maksymilian.

Początki Stanisławowa przypadają na wiek XVII. Powstał ten gród, jako warownia przeciw niebezpieczeństwom zewnętrznym i wewnętrznym w r. 1661. Założycielem grodu był Jędrzej Potocki, syn hetmana Stanisława Rewery, który na cześć swego pierworodnego syna Stanisława (zginął w r. 1683 pod Wiedniem) nazwał miasto Stanisławowem.

Obronność miasta ściągnęła prędko osadników Polaków, Rusinów, Ormian i Żydów, zorganizowanych na podstawie prawa magdeburskiego, według narodowości i cechów. Rynek przybrał formę do dziś dnia utrzymaną. Budowano świątynie dla różnych wyznań, a nawet założono wyższą szkołę, filię krakowskiej wszechnicy.

Dla zorientowania się w historii miasta podajemy, że jego właścicielami byli Potoccy: Jędrzej (1661—1691), Józef, hetman (1691—1751), Stanisław (1751—1760), Wincenty (1761—1770), Józef, krajczy koronny (1770—1771), Katarzyna z Potockich Kossakowska (1771—1792), Prot Potocki (1792—1801).

W r. 1801 przeszedł Stanisławów na własność skarbu austriackiego, a w r. 1848 prawa dotychczasowych właścicieli wykupiło miasto i uzyskało na tej drodze tytuł Wolnego Królewskiego Miasta.

Za czasów Potockich najświetniejszy był okres rządów Jędrzeja, a zwłaszcza hetmana Józefa Potockiego, kiedy Stanisławów stał się rezydencją hetmańską. Przede wszystkim przebudowano samą twierdzę według systemu Voubana, nadając czerwonym murom wygląd gwiazdy, zniekształconej nieco ku północy z tego powodu, że zamek dziedziców znalazł się w obrębie murów. Na ten czas przypada budowa kościoła OO. Jezuitów, klasztoru i kościoła OO. Trynitarzy,

przebudowa kolegiaty łacińskiej i początki budowy kościoła ormiańskiego. Świątynie te miały podnieść splendor wielkopańskiej rezydencji. Ludność miasta doszła w r. 1732 do 3.321.

Czasy po śmierci Józefa Potockiego, jako okres pełen niepokoju przed pierwszym rozbiorem Polski, nie sprzyjały rozkwitowi miasta. Ludność raczej wyjeżdżała, miasto ubożało, handel i przemysł upadał.



Jędrzej Potocki założyciel miasta Stanisławowa w XVII w.

Rozwój miasta za czasów austriackich.

Z okupacją austriacką przyszło w tych stronach uspokojenie, ludność wracała do dawnego gniazda, wskutek tego ilość mieszkańców znacznie wzrosła (w r. 1849 — 11.000) i nadmiar ludności począł się osiedlać na przedmieściach poza fortyfikacjami. Zniesienie w tych warunkach znacznej części fortyfikacyj około r. 1820, dało miastu wielkie możliwości rozwoju terytorialnego. W r. 1772 miasto zostało siedzibą władz jednego z 19 obwodów galicyjskich. W r. 1786

zainstalowano w mieście sąd obwodowy dla spraw cywilnych (forum nobile), a w r. 1797 dla spraw karnych. W dziedzinie ulepszeń sanitarnych wspomnieć należy, że w r. 1841 zbudowano szpital powszechny, a w 4 lata później szpital żydowski.

Najsilniejszy jednakże rozwój miasta przypada po r. 1867 tj. od czasu wprowadzenia w Austrii ustroju konstytucyjnego, chociaż miasto zostało zdegradowane z miasta obwodowego na powiatowe. Wprawdzie okres ten poprzedza niebywała klęska elementarna, pożar miasta w r. 1868. Ogień, który powstał w domu mieszczącym się u zbiegu ul. Gillera i P. O. W. strawił w przeciągu 6-ciu godzin całą centralną część miasta, rynek wraz z ratuszem, kościołem ormiańskim, niszcząc i północną część miasta, aż do okolic dzisiejszego kościoła jezuickiego. Jednakże przyszły czas, które nie tylko szybko zabił klęskę, ale także przyczyniły się do rozwoju terytorialnego i gospodarczego miasta.

Nadeszły czasy budowy stanisławowskiego węzła kolejowego. W r. 1866 otwarto linię kolejową Lwów — Stanisławów — Śniatyn — Czerniowce, w r. 1875 linię Stanisławów — Stryj, w r. 1884 linię Stanisławów — Husiatyn, zaś w r. 1894 linię Stanisławów — Woronienka. W związku z powstaniem węzła kolejowego powstało kilka monumentalnych budowli, jak dworzec kolejowy (1886), gmach Dyrekcji kolejowej (1894), (dziś Izba Skarbowa i Magistrat) i warsztaty kolejowe. Poza tym w stronie pñ. wsch. od miasta rozwinęły się sąsiednie gminy, a mianowicie Górka, zabudowana przez kolejarzy i Knihinin—Kolonja, rozbudowana przez Niemców, kolonistów.

Ludność w okresie budowy węzła kolejowego wzrosła z 14.786 osób w r. 1869 do 30.400 w r. 1900. Przy czym największe natężenie wzrostu wypada na czas od 1890 r. — 1900, kiedy ludność miasta wzrosła o 10.000 osób.

Przyszły też w tym czasie nowe instytucje kulturalno - oświatowe. W r. 1885 kreowano w Stanisławowie biskupstwo grecko-katol. W r. 1874 założono wyższą szkołę realną, a w trzy lata przedtem nauczycielskie seminarium męskie, zaś w r. 1892 tworzy się stały teatr. W ostatnim dwudziestoleciu przed wielką wojną zyskało miasto kilka wielkich budynków rządowych, jak sąd okręgowy przy ul. Bielińskiego (1911 r.), jak gmach Dyrekcji kolei (1912) przy ul. Grunwaldzkiej, jak budynek Seminarium duchownego gr.-kat. przy ul. Pierackiego, jak ogromny kompleks budynków więziennych przy ul. Gołuchowskiego, jak gmach Urzędów skarbowych przy ul. Trze-

kiego Maja. Zbudowano też w tym czasie kościół Jezuitów (1895), „Ave Maria“ (1903) i kościół św. Józefa na Majzlach (1913), przybyło także kilka wielkich kamienic przy ul. Sapieżyńskiej i (Lipowej) Pierackiego. Poza tym powstały nowe zakłady państwowe średnie, mianowicie w r. 1905 gimnazjum ruskie, a w rok potem gimnazjum II-gie. Nie bez znaczenia dla rozwoju miasta był fakt, że Stanisławów posiadał znaczny garnizon austriacki, dla którego pobudowano koszary.



Józef Potocki, odnowiciel miasta Stanisławowa w XVIII w.

Liczba jednak ludności od czasu zbudowania węzła kolejowego aż do ukończenia wojny światowej nie tylko nie wzrosła, ale nawet zmalała. Statystyka wykazała w r. 1910 — 30.100 osób, a w r. 1921 — 28.200 osób.

WOJNA ŚWIATOWA.

W okresie wojny światowej losy miasta związane były ze zmiennymi losami frontu wschodniego (aust.-niem.-rosyjsk.). Od 6-go

sierpnia do 3 września 1914 r. kwaterowały tu wojska austriackie, od 3 września 1914 do 20 lutego 1915 r. miasto okupowały wojska rosyjskie, wyparte na krótko (20 lutego — 4 marca 1915), wróciły tu z powrotem. W akcji tej oswobodzenia miasta odegrały pewną rolę walki II Brygady pod Niżniowem (28 lutego), Jezupolem (18 lutego) i Mariampolem 23 lutego). Po klęsce pod Gorlicami (2 maja) Rosjanie ustąpili z miasta 8 czerwca 1915 r. i administracja miasta, aż do 11 sierpnia 1916 r. przeszła w ręce Austriaków. W dniu tym miasto zajęli ponownie Rosjanie i okupacja ta trwała do 24 lipca 1917 r. Był to najgorszy czas w okresie wojny, gdyż Stanisławów znalazł się w linii bojowej. Kiedy z końcem lipca 1917 r. Rosjanie mieli z miasta nieuchronnie ustąpić, rzucili się do rabunku i podpalania miasta, które od ruiny ocalił pułk rosyjski złożony z Polaków, za sprawą pułkownika Mościckiego. Do 1 listopada 1918 r. miastem zarządzali Austriacy, a ci ustępując oddali władzę Ukraińcom. Dopiero wkroczenie wojsk polskich 25 maja 1919 r. uwolniło miasto od okupacji.

CZASY POLSKIE.

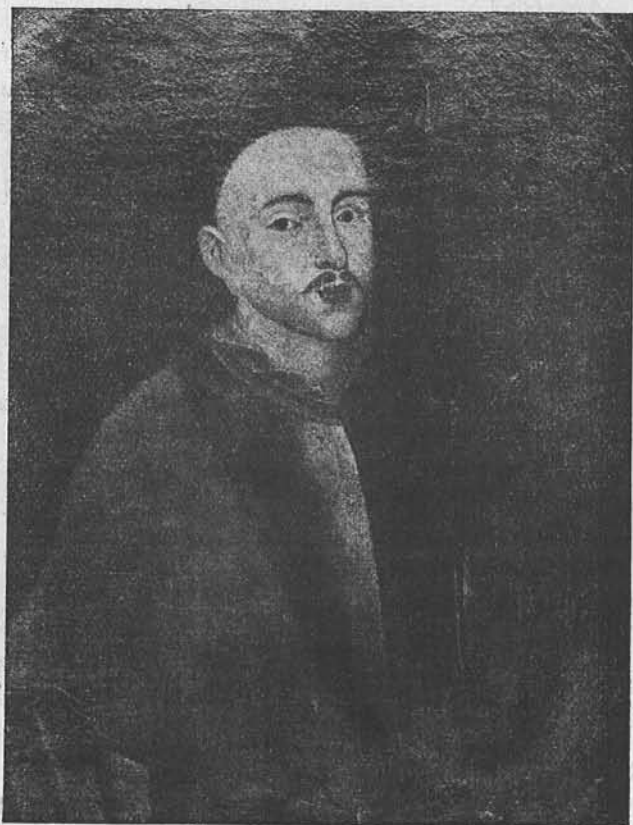
Z nastaniem administracji polskiej miasto zaczęło się szybko w nieznanym dotychczas tempie rozwijać. Stanisławów stał się miastem wojewódzkim. Do miasta przyłączono w r. 1925 podmiejskie gminy: Knihinin wieś, Knihinin - Kolonia i Górka, tak że powierzchnia Stanisławowa z 415 ha wzrosła do 2.227 ha, a liczba ludności podwoiła się (z 28.200 w r. 1921 do 59.600 w r. 1931).

Rozwinęło się budownictwo prywatne na nieznaną dotąd skalę. Zabudowano nie tylko wolne parcele przy dawnych ulicach np. Kamińskiego, nie tylko potworzono nowe szybko zabudowujące się ulice np. Wysockiego, Żeligowskiego, króla Jana III, ale nawet powstały nowe dzielnice np. Dąbrowa.

Z inicjatywy społecznej zbudowano wielki kościół na Górcie, cerkiew gr.-kat. na Majzlach i zakłady dobroczynne przy ul. Gołuchowskiego.

Ogromne inwestycje porobił Zarząd miasta. Zbudowano ratusz, kilka kompleksów miejskich domów mieszkalnych, dwa wspiane budynki szkolne (im. Plater i szkoła powsz. na Majzlach), koszary zmotoryzowanej straży pożarnej, elektrownię (gdyż zbudowana jeszcze w r. 1902 gazownia nie zaspokajała współczesnych potrzeb), hale targowe. Ma też Zarząd miasta duże zasługi dla rozwoju kultury i sztuki, gdyż przyczynił się do gruntownego remontu i przebudowy teatru im. Moniuszki, uruchomił bogatą Bibliotekę miejską.

im. Smagłowskiego i udostępnił dla zwiedzających nowo utworzone Muzeum Pokuckie. Dla podniesienia zdrowotności miasta zkanalizowano około 20 km ulic i założono drugi park miejski przy ul. Hali-ckiej. Nadto wkłada się dużo starań w należyte utrzymanie charak-terystycznych dla miasta ogródków i zieleńców.



Stanisław Potocki, starosta halicki

W związku z rozrostem szkolnictwa ogólnokształcącego i zawo-
dowego na uwagę zasługuje wzniesienie kosztem rządu gmachu gi-
mnazjum Kupieckiego i Szkoły Przemysłowej.

LUDNOŚĆ.

Stanisławów należy do miast średnio wielkich. W Polsce zaj-
muje pod względem liczebności miejsce piętnaste, po Radomiu a przed
Kielcami.



Ludność miasta wedle spisu 1931 r. wynosiła 59.960; z tej liczby 22.312 osób należało do wyznania rzym.-kat., 11.134 do wyznania gr.-kat., 24.823 mojżeszowego, 1.487 ewangelickiego i 189 innego.

Wedle języka ojczystego liczono: Polaków 26.187, Ukraińców 5.553, Rusinów 3.804, Niemców 1.332 i Żydów 22.944.

Zawody ludności a równocześnie źródła utrzymania przedstawiały się tak: Z rolnictwa żyło 1.1%, z rzemiosła, przemysłu i górnictwa 27.7%, z handlu 19.2%, z komunikacji i transportu 16.2% (w tym 13% kolejarzy), z innych zawodów 35.8% (w tym funkcjonariuszy państwowych (bez wojska) i samorządowych 5.7%, emerytów i inwalidów 9.5%, służby domowej 5%).

Zamożność mieszkańców ilustruje do pewnego stopnia fakt jak kto mieszka i tu statystyka dała takie wyniki: 23% korzystało z jednej izby, 40% z dwu izb, 20% z trzech a tylko 15% z czterech i więcej izb.

O stanie kultury mieszkań i stopniu urbanizacji miasta mówi następujący wykaz: Budynków mieszkalnych 5.861, w tym: parterowych 5.078, 1-piętrowych 540, 2-piętrowych 177, 3-piętrowych 30, 4-piętrowych i wyższych 7; murowanych 1.988 (33,9%), drewnianych 3.792 (64,7%), o pokryciu ogniotrwałym 3.989 (68,1%), w tym papą 61 (1,0%); posiadających elektryczność 2.051, wodociąg 225, kanalizację 1.300, gaz 424, posiadających wodociąg, kanalizację i elektryczność 171; budynków niemieszkalnych lecz zamieszkanymi 193.

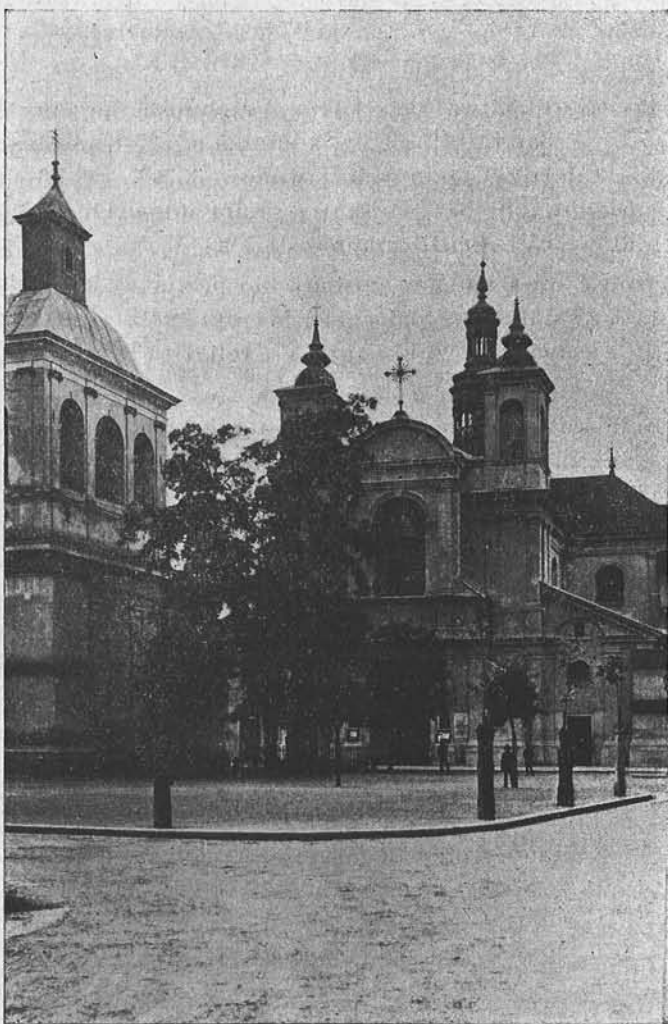
Sprawa elementarnej oświaty przedstawia się tak, że liczymy w mieście 7% analfabetów.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Na 27.7% ludności miasta żyjącej z rzemiosła, przemysłu i górnictwa około 15% przypada na rzemieślników reprezentowanych poważnie w zakresie krawiectwa, szewstwa, murarstwa, rzeźnictwa, stolarstwa, ślusarstwa, blacharstwa, piekarstwa, malarstwa i tapicerstwa.

Przemysł fabryczny mineralny przedstawiają rafinerie nafty i olejów maszynowych. Bardzo poważnie reprezentowany jest nowoczesny przemysł garbarski przez jedną fabrykę a dawniejszy przez sześć. W dziale drzewnym posiada Stanisławów dwa tartaki i cztery mechaniczne warsztaty stolarskie. Znajdują się też w mieście odlewnie żelaza, fabryka wyrobu i remontu mechanicznych narzędzi rolniczych. Fabryka narzędzi mierniczych (wag) ma tu swoją siedzibę.

Przemysł ceramiczny reprezentują 4 cegielnie i kaflarnia a przemysł rolniczy: browar, fabryki spirytusu, drożdżownia i młyny parowe.



Kościół kolegiacki z dzwonnica

Na uwagę nadto zasługują ogromne warsztaty kolejowe, obsługujące remont parowozów i wagonów kolejowych. Warsztaty zatrudniają 1.500 ludzi.

Drobnych zakładów przemysłowych nie wymieniamy.

W najbliższym sąsiedztwie miasta znajduje się fabryka waty i wataliny w Krechowcach oraz słynne zakłady wyrobów ceramicznych (fajans i terakota) w Pacykowie.

TEATR PODOLSKO - POKUCKI.

Już od 1892 r. istniał przy Towarzystwie im. St. Moniuszki teatr; nie był jednak instytucją stale funkcjonującą. Dopiero w r. 1933 powstał w Stanisławowie teatr zawodowy, znany we wschodniej Małopolsce pod nazwą „Teatru Podolsko - Pokuckiego”. Personal teatru podzielony został na 3 grupy, z których jedna daje przedstawienia w Stanisławowie, dwie zaś inne stale objeżdżają województwo stanisławowskie, tarnopolskie i pld. część lwowskiego.

Teatr znajduje się przy placu Mickiewicza. Przedstawienia są dawane stale w piątki, soboty i niedziele wiecz. o godz. 8-ej, a nadto w soboty i niedziele po południu o godz. 3.30.

LOTNISKO W STANISŁAWOWIE.

W r. 1934 przystąpił Stanisławowski Okręg L. O. P. P. do budowy w dzielnicy Dąbrowa lotniska. Na zakupionym od Zarządu miasta 3-morg. obszarze i wydzierżawionych 30 ha pola wykonano niwelację, drenowanie gruntów, kanał, orkę i zasiew trawy, czyli pole wzlotów. Następnie przystąpiono do budowy portu lotniczego i hangaru. Praca ta jest już na ukończeniu i przypuszczać należy, że w r. 1937 lotnisko zostanie oddane do użytku publicznego. W najbliższym już czasie powstaje w mieście szkoła lotnictwa motorowego, a województwo Śląskie ofiarowało jej 12 samolotów.

Posiadanie własnego lotnictwa zbliża Stanisławów do największych ośrodków Polski i Europy, co w życiu kulturalnym i gospodarczym miasta jest momentem dużo znaczącym.

HERB MIASTA STANISŁAWOWA.

(Pilawa).

Herb miasta Stanisławowa przedstawia otwartą, srebrną bramę forteczną z trzema wieżami na niebieskim tle i półtrzecia krzyża w środku otworu.

Został on nadany miastu w r. 1663 przez króla Jana Kazimierza.

ZABYTKI GODNE POZNANIA

FORTYFIKACJE.

Fortyfikacje miasta Stanisławowa obejmowały dzisiejszą centralną część miasta.

W ramach murów znalazł się więc Rynek, pl. Paderewskiego z przyległymi budynkami, obszar probostwa i kościoła parafialnego, plac Rybny i TrynitarSKI. Od południowego zachodu fortyfikacje szły przez dzisiejszy plac Mickiewicza, obejmowały najstarszą bożnicę



Dawny kościół i kolegium OO. Jezuitów

i kończyły się u rogu ul. Karpińskiego i Sapieżyńskiej. Poza tym fortyfikacje zamykały dzisiejszy szpital wojskowy, część ul. Krasowskiego i ul. św. Stanisława, Kossakowskiej, TrynitarSKą, Halicką, św. Wincentego, Karpińskiego, Połockiego, bar. Hirsza, Bożniczą, Gosławskiego, Antoniewicza, Trybunalską, część Ormiańskiej i Berka Joselowicza.

Fortyfikacje miały dwie wjazdowe bramy: Tyśmienicką (w tym miejscu, gdzie dziś znajduje się budynek Zarządu miejskiego) i Halicką (gdzie dziś zaczyna się ul. Kołłątaja) a ponadto furtkę ormiańską u zbiegu ul. Ormiańskiej i Fredry.

Mury twierdzy stanisławowskiej obroniły miasto przed Turkami w r. 1676; w latach 1706—14 miały tu miejsce kilkakrotnie inwazje wojsk moskiewskich, a także partii Saskiej. W sierpniu 1712 r. walczyli w tych murach Szwedzi, broniąc się przed oblężeniem ze strony wojsk sasko-polskich króla Augusta II. W r. 1739 podczas wojny rosyjsko-tureckiej oblegali Stanisławów Moskale, których najazd odparto. Od stycznia 1769 r. w okresie konfederacji barskiej i wojny rosyjsko-tureckiej, miasto było w okupacji wojsk rosyjskich do r. 1772. W r. 1809 (6 czerwca) Stanisławów zajęła kawaleria Księstwa Warszawskiego, gdzie utrzymała się do końca lipca, kiedy to oddziały polskie musiały miasto opuścić pod naciskiem wojsk austr.

Fortyfikacje zaczęto burzyć w r. 1812; resztki tych murów i wałów pozostały w ogrodzie probostwa rzym.-kat., na podwórzu gimnazjum II od strony ul. Kolińskiego i Sedelmajerowskiej, poza tym od strony tzw. „wałów“, w ogrodach prywatnych od ul. 3-go Maja, a także między podwórzem dawnego klasztoru trynitarского i seminarium naucz. męskim a posiadłością Miejskiej Komun. Kasy Oszczędn.

Tu od tej strony, a mianowicie w podwórzach dawnych zabudowań klasztoru OO. Trynitarzy (Stary Sąd) zachowały się kazamaty.

Resztki aresenału przy pl. Rybnym (ul. Hałicka) rozebrano w roku 1937.

ZAMEK (dzisiejszy Szpital wojskowy).

Zamek, znajdujący się przy placu Trynitarским, został zbudowany w r. 1687 i był rezydencją rodziny Połockich.

Po nabyciu miasta przez rząd austriacki przemieniono zamek na szpital wojskowy. W związku ze swym przeznaczeniem ulegał on licznym przeróbkom. Utracił więc swój dawniejszy charakter, tak że pod względem architektonicznym i zabytkowym, obiekt ten nie przedstawia dziś większej wartości.

Na większą uwagę zasługuje jedynie wjazdowa brama.

RATUSZ.

Pierwotny ratusz zbudował Jędrzej Połocki, założyciel miasta, jako punkt obserwacyjny w stanisławowskiej twierdzy. Wykończony został z końcem XVII w., zaś w r. 1868 uległ pożarowi. Odbudowany w dwa lata później przetrwał aż do wojny światowej, kiedy wstrząsany bombardowaniem miasta, zarysował się tak poważnie, że przystąpiono do jego przebudowy w r. 1929. Przy tej przebudowie zacho-

wano wewnętrzną część gmachu, dolną część wieży, sklepienie piwnice, a ponadto przywrócono mu pierwotny kształt krzyża równonamiennego, a wieży dawną postać z przed r. 1868. Jednakże restauracja wewnętrzna ratusza nie jest do dziś dnia wykończona.

DAWNE KOLEGIUM JEZUICKIE.

Budynek dzisiejszego gimnazjum II (do r. 1932 gimnazjum I) należy do najstarszych budowli w mieście. Budowę jego rozpoczęto w r. 1733, a ukończono w r. 1744. W architekturze tego gmachu uderzają grube dwumetrowe mury, piękne i efektowne sklepienia korytarzy parteru i I-go piętra, oraz sal na parterze i niektórych na I-ym



Korytarz I piętra dawnego kolegium jezuickiego (dziś II państw. gimn.)

piętrze. Na uwagę zasługuje również po części drewniana galeria w prawej stronie budynku od podwórza. Z okazji gruntownego remontu budynku w r. 1828-29 dobudowano dzisiejsze lewe skrzydło, z nową klatką schodową.

W murach tego budynku kształcili się głośni później w całej Polsce ludzie, jak Karpiński Fr., Daszyński Ign., Romanowski Miecz., Bielowski Aug., Jachowicz St., Mogilnicki i wielu innych.

POMNIKI.

Przy ulicy Sapieżyńskiej w prywatnym ogrodzie wznosi się kamienna **kolumna Zbawiciela** z kulą ziemską w ręku, zbudowana w r. 1730 przez Stanisława Potockiego, jako wyraz dziękczynienia z powodu minionej dżumy.

Na frontowej stronie pomnika, a mianowicie na tarczy herbowej Potockich znajduje się napis: „Salvator mundi, salva nos“.

Przy ulicy Halickiej (naprzeciw wylotu ul. Piotra Skargi) znajduje się kamienny **posąg Bogarodzicy** z 1739 r., wzniesiony przez Józefa Potockiego na pamiątkę ocalenia miasta od oblężenia Rosjan.

Pomnik utrzymany jest w stylu barokowym, podobnie jak statua Zbawiciela.

Statua św. Jana Nepomucena ufundowana została w r. 1742. Utrzymana jest w stylu rokoka; znajduje się we wnętrzu ogrodu parafialnego (od ul. Halickiej).

Pomnik Grunwaldzki znajduje się w pięknym położeniu parku miejskiego, przy Alejach Ułanów Krechowickich. Wykonał go artysta-rzeźbiarz prof. J. Piszczyński w r. 1910, z okazji 500-nej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem.

Pomnik ten, zniszczony w czasie wojny światowej, został odnowiony po jej ukończeniu.

Pomnik Adama Mickiewicza znajduje się na placu tej samej nazwy, naprzeciw teatru im. Moniuszki.

Zbudowany został w r. 1930, w miejsce dawnego kamiennego, zniszczonego w r. 1919, a wzniesionego w setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY w stylu barokowym.

Budowę obecnego, murowanego kościoła parafialnego rozpoczął w r. 1672 założyciel miasta Jędrzej Potocki, zaś w r. 1703 dokonano konsekracji kościoła. W r. 1721 przystąpiono do gruntownej restauracji zagrożonej świątyni, dokonując licznych napraw i wzmocnień, m. in. budowy szkieletów. Restaurację tę ukończono w r. 1737, a na jej pamiątkę umieszczono po prawej stronie kościoła odpowiedni na-

pis z datą 1737 i inicjałami nazwiska i godności Józefa Potockiego, oraz jego herbem. Po wielkiej wojnie odnowiono kościół zewnątrz i wewnątrz, nadając mu dzisiejszy wygląd.

W podziemiach kolegiaty znajdują się groby fundatorów i właścicieli miasta; między innymi Jędrzeja Potockiego, kasztelana i hetmana polskiego, koronnego, założyciela m. Stanisławowa, jego małżonki Anny z Rysińskich, syna ich Stanisława, starosty halickiego i kołomyjskiego, pułkownika wojsk koronnych, poległego pod Wiedniem; Józefa, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego i jego małżonki Wiktorii Leszczyńskiej (Słow. geogr.)

Przy farze znajduje się biblioteka, licząca ponad 500 tomów z XVI, XVII i XVIII w. w języku łacińskim, treści religijnej i teologicznej. W zbiorach tych znajdują się między innymi książki ks. Woycickiego, o których wspomina w pamiętnikach Fr. Karpiński.

Obok kościoła powstała w r. 1744 dzwonnica, która jako obiekt architektoniczny, barokowy dach, pozostaje pod ochroną „Państwowego Instytutu Ochrony Zabytków“.

KOŚCIÓŁ ORMIAŃSKI w stylu późno barokowym.

Budowę kościoła Najśw. Marii Panny Łaskawej w Stanisławowie rozpoczęła w r. 1743 tutejsza parafia ormiańska przy poparciu Józefa Potockiego. Budowę tę ukończono w r. 1762, a w rok później dokonano konsekracji świątyni. Wielki pożar w r. 1868, który nawiedził całe miasto, spowodował tak wewnętrzne jak i zewnętrzne zniszczenie kościoła. Wojna światowa znów nie oszczędziła tej świątyni, jednakże przy odnawianiu jej, rozpoczętym w r. 1918 starano się nie tylko przywrócić stan z przed r. 1868, ale usunięto wszelkie szpecące inowacje i odkryto to wszystko, co było naprawdę piękne i artystyczne.

Przy kościele znajduje się biblioteka, licząca przeszło 400 tomów treści teologicznej w językach łacińskim i ormiańskim, o niemałej wartości naukowej i zabytkowej.

CERKIEW KATEDRALNA (dawny kościół OO. Jezuitów).

Budowę, (w miejsce dawnego kościoła jezuickiego), rozpoczęto w r. 1753, a ukończono w r. 1763. Po likwidacji zakonu jezuickiego, kościół przeszedł w administrację arcybiskupów lwowskich i służył celom religijnym wszystkich obrządków katolickich. Kiedy jednak

w r. 1828 uległ kościół zniszczeniu, zamieniono go na magazyn woj-
skowy. Po restauracji w r. 1835 kościół ten oddano do dyspozycji



Kościół parafialny ormiański

gimnazjum stanisławowskiego, a w r. 1849 przeszedł na własność pa-
rafii grecko-katolickiej. — W r. 1885 w związku z erekcją biskup-

stwa grecko-kał. w Stanisławowie przeprowadzono gruntowną restaurację świątyni i dostosowano jej wygląd do nowych warunków.

Z dawnych zażytków pozostał typowo barokowy ołtarz, znajdujący się poza Carskimi Wrotami i zupełnie dla widzów niewidoczny.

KOŚCIÓŁ OO. JEZUITÓW.

Kościół znajduje się przy ulicy Piotra Skargi. Wzniesiony został w 1895 r. według planów St. Krzyżanowskiego. Fasada kościoła utrzymana jest w stylu barokowym. Wnętrze kościoła jest mało stylowe. Długość nawy kościoła 29 m, szerokość 14 m. W przedłużeniu kościoła mieści się dwupiętrowy dom zakonny.

KOŚCIÓŁ EWANGELICKI.

Zbudowany został w 1885 r. przy ul. Sapieżyńskiej (obok ementarza), dzięki ofiarności tutejszych kolonistów niemieckich.

Kościół utrzymany jest w stylu gotyckim, z przejściami, w niektórych szczegółach architektonicznych do stylu renesansowego.

KOŚCIÓŁ „AVE MARIA”.

Kościół „Ave Maria” przy ul. Gillera, zbudowany w latach 1903 do 1905 jest małostylowy, chociaż nie brak motywów gotyckich w budowie ołtarzy. Kościół jest jednonawowy.

KOŚCIÓŁ POD WEZWANIEM CHRYSYTA KRÓLA NA GÓRCIE.

Budowę tego kościoła, rozpoczętą w r. 1925 doprowadzono pod dach w r. 1936. Nowa ta świątynia, wzniesiona ofiarnością kolejarzy, imponuje swoimi rozmiarami i nowoczesną architekturą. (Wysokość od posadzki do sklepienia 35 m, a długość nawy głównej przeszło 60 m). Charakterystyczną dla kościoła jest olbrzymia żelbetonowa kopuła.

BUDYNEK POTRYNITARSKI.

Z dawnego kościoła i klasztoru OO. Trynitarzy (założ. w r. 1732) pozostał tylko budynek klasztorny, który przebudowany był siedzibą sądu obwodowego. Obecnie zaś mieści w sobie szereg towarzystw jak Związek Strzelecki, P. O. W. i inne. W podwórzu zachowały się resztki murów dawnej twierdzy stanisławowskiej i kazamaty. Od klasztoru poszła nazwa placu Trynitarzkiego.

STARE DWORKI, KAMIENICE I DOMY.

Osobliwością Stanisławowa są stare dworki mieszczańskie, budowane wedle wzorów przywiezionych niewątpliwie przez Ormian. Cechą charakterystyczną tych dworków są kolumnowe ganki i załamane dachy.



Główny portal kościoła ormiańskiego

Jako ciekawsze należy wymienić: Dworek przy ul. Sobieskiego 8 i 80, Piotra Skargi 12, 14, 30, 42, P. O. W. 27 i 112, Pierackiego 78 i 85, Ormiańskiej 7, Sapieżyńskiej 56, Sedelmajerowskiej 39 i 43, Trzeciego Maja 28, 30, 32 i 34.

Na uwagę zasługują też stare kamienice, a mianowicie przy ul. Halickiej 14, Trybunalskiej 1, 2 i 4, plac Paderewskiego 10, Rynek 11, 12, 14, 16, 20, 21 i 22.

W kamienicach charakterystyczne są sklepienia korytarzy i portale. — Na osobną wzmiankę zasługuje skromny, parterowy dom przy ul. Kamińskiego, gdzie żył i umarł Agaton Giller.



Dawny dworek ormiański przy ul. Sobieskiego 80

CMENTARZ STANISŁAWOWSKI.

Cmentarz miejski znajduje się przy ul. Sapieżyńskiej. Powstał przed rokiem 1800. W ciągu swego istnienia był on kilkakrotnie powiększany; obecnie jest bardzo rozległy i otoczony murem.

Cmentarz mieści niezliczoną liczbę pomników - grobowców; są między nimi piękne dzieła sztuki: murowane, lane z żelaza, wyrobione z marmuru lub piaskowca.

Szczególną uwagę zwracają następujące pomniki - grobowce:

Agatona Gillera, którego działalność związana jest z r. 1863, Maurycego Gosławskiego, poety i powstańca r. 1831, Ignacego Kamińskiego, b. burmistrza, który ogromne zasługi oddał przy odbudowie miasta po pożarze w r. 1868, grobowiec Legionistów, Ułana Krecho-

wieckiego, Wedlera i Peówiaków. Znajdują się też groby innych powstańców (14 z 1831 r. i 18 z 1863 r.).

Literatura przedmiotu:

1. Szarlowski A. — Stanisławów.
2. Słownik geogr. Królestwa Polskiego.
3. Wiadomości statystyczne (Spis z 1931 r.).
4. Roczniki „Kuriera Stanisławowskiego“.
5. Przewodnik po województwie stanisławowskim.
6. Informator wycieczkowy dla szkół i młodzieży szkolnej 1936 r.
7. Miasto Stanisławów w świetle lat i cyfr.

JEDZIEMY NA PODOLE!...

Jedną z najciekawszych krain Polski, zarówno pod względem krajobrazowym, jak i zabytkowym jest Podole.

Już sam dźwięk tej nazwy budzi w każdym Polaku wspomnienia dawnych świetnych czasów naszej Ojczyzny i zwycięskiego pochodu miecza i pługa polskiego na Wschodzie. Wywołuje echa dawno minionej przeszłości... A śladów tej wspaniałej przeszłości dziejowej jest tam do dziś dnia wiele. Na Podolu zachowały się w olbrzymiej ilości pamiątki z tych czasów. Są to starodawne kościoły, klasztory, staropolskie dwory, zamki, — rezydencje dawnych rodów szlacheckich, starostwiańskie kurhany, wały, uroczyska, wspaniałe budowle, pomniki i grobowce.

Każda prawie miejscowość owiana jest tu legendą bohaterskich wspomnień. Każda niemal, jest pamiątką historycznych wydarzeń. Każda zawiera architektoniczne zabytki, nie ustępujące wcale pod względem piękności zagranicznym.

Pod względem krajobrazowym Podole jest niezwykle interesujące. Wsi podolskie kryją się w głębokich jarach. Stoki zaś jarów oceniają bujne sady. Górą ciągną się leśne zarosty, wśród których sterczą gdzie niegdzie skały.

Również i obraz etnograficzny Podola dostarcza dużej różnorodności motywów; szczególnie piękne są zwłaszcza ludowe stroje podolskie, o niezwykle oryginalnych wzorach i barwie.

Każdy miłośnik przyrody, przeszłości i podróży znajdzie pełne zadowolenie na Podolu

Pierwszorzędne walory zabytkowe, artystyczne, geologiczne, ge-

ograficzne i turystyczne Podola zasługują w pełni na to, aby je poznać.

Piękny ten kraj czeka na nas, upojony w swym pięknie... Powinniśmy go poznać, korzystając z wycieczki, jaką urządza tam Koło Krajoznawcze naszego gimnazjum w lecie.

Bagier Tadeusz, kl. VII b.

MIEJSCE URODZENIA FR. KARPIŃSKIEGO

Tuż obok Oтынii w powiecie tłumackim leży wieś Hołosków, miejsce urodzenia natchnionego poety, twórcy pieśni „Kiedy ranne wstają zorze“.

Po tym wielkim poecie serca, w cichej nieznannej nikomu pookiej wiosce pozostały liczne pamiątki. Do nich należy piękny mały kościółek konstrukcji żelazo-betonowej, wzniesiony przez tamtejsze społeczeństwo w roku 1894. Na jego froncie widnieje stara tablica z następującym napisem:

„1741 4/10

Tu się rodził, tu mię ojciec stary
Uczył enót polskich, Chrystusowej wiary.“

Wewnątrz kościółka na uwagę zasługuje tablica odlana z bronzu. U góry jest umieszczone popiersie poety, na płycie zaś wpada w oko piękna płaskorzeźba przedstawiająca wschód słońca z za gór i lasów. Kłęcząca postać niewieścia wznosi obie ręce w kierunku „wstającej zorzy“. Niżej zaś umieszczono napis:

„ Na chwałę Przedwiecznego, a ku pamięci trwałej Bożej Śpiwaka Franciszka Karpińskiego ur. 4. X. 1741 w Hołoskowie † 4. IX. 1825 w Łyskowie na Litwie postawili ze składek Rodaków na miejsce dworu darowanego przez Bronisława Dobrowolskiego“, a dalej dwie zwrotki „Kiedy ranne...“.

Obok kościółka wznosi się ogromny, rozłożysty dąb, w którego cieniu podobno poeta pisywał natchnione pieśni.

Wśród ludu mazurskiego, zamieszkującego tę wioskę, krąży wiele podań i legend związanych z osobą wieszczą. Nieraz słuchałem tych opowiadań z ust starego mazura. Mieszkańcy Hołoskowa nazywają Karpińskiego „ojcem“, a jego nazwisko wymawiają z wielką czcią.

Przytoczę jedno podanie w „nałogu“ mazurskim tak, „jakom to slysał“.

„Był to rok Pański zdaje się, zara jak tam stoi napisane na kościele... aha 1741-wsy. Listeczki już z drzew opadały i seleściały po ziemi. Tam za Gojem, gdzie tera je nasa szkoła pòlsko, był drzewiej mały dworek państwa Karpińskich. — Radość tam tedy wielgo była bo się syn narodził i krzontano się do krzcin. I tego dnia okropno wieść zaległa i Goj i Hołosków, bo przysed diask ci wi skond sławny zbój Dobos. Wpada ci prościutko do dwora i widzi małe dzieciontko. Zmienkło mu serce zbójckie i gwołtem wprosił się na ojca krzesnego. Trzymał małego do krztu i Franek mu dano na miano. Bawił się całom noc sławny po wse góry zbój ze swoimi kamratami i przepowiedział małemu Frankowi wielgą przysłość“.

Mikulski Mieczysław, kl. VII b.

KONKURS KRAJOZNAWCZY

Z powodu nikłego zainteresowania konkursem ogłoszonym w nr 2 „Pobudki“ Koło Krajoznawcze im. Jana Potockiego uczniów II. Państw. Głównazjum w Stanisławowie postanowiło przedłużyć termin nadsyłania prac konkursowych do dnia 20 maja br.

Przypominamy warunki konkursu:
Tematy:

Dział pierwszy:

- a) Strój ludowy w jednej z wsi, w jednym powiecie lub w województwie stanisławowskim.
- b) Meteorologia ludowa z terenu powiatu stanisławowskiego.
- c) Zwyczaje ludowe z okresu świąt Wielkanocnych w jednej z wsi lub z całego powiatu, względnie całego województwa stanisławowskiego.
- d) Literatura ludowa z terenu powiatu lub województwa stanisławowskiego: baśnie, podania, legendy, pieśni, twórczość komicz-

na, drobna twórczość (formuły, zagadka, przysłowia itp.).

Dział drugi:

- a) Cele i zadania krajoznawstwa.
- b) Opis wycieczki odbytej na terenie wojew. stanisławowskiego.
- c) Recenzja z książki Ossendowskiego „Huculszczyzna“ (wydawnictwo „Cuda Polski“). Książkę tę można przeczytać w bibliotece miejskiej im. Winc. Smągłowskiego.

REGULAMIN KONKURSU.

1. Konkurs dostępny jest dla wszystkich czytelników „Młodego Krajoznawcy“ i „Pobudki“.

2. Każda praca konkursowa musi być opatrzona nagłówkiem, zawierającym nr działu i pełne brzmienie tematu konkursowego.

Praca zawierać musi nazwisko i imię autora, szkołę i klasę.

3. Prace muszą być nadesłane naj-

dalej do dnia 20 maja br., na ręce ucznia kl. VII b Państw. Gimn. II-go Bagiera Tadeusza.

4. Prace winny być pisane jednostronnie i czytelnie.

5. Prace rozpatruje Jury konkursowe Koła Krajoznawczego im. Jana Potockiego.

6. Za najlepsze prace zostaną przyznane nagrody.

I. nagroda w dziale pierwszym za opracowanie jednego z wymienionych tematów — 15 zł.

II. nagroda — ciekawa książka treści podróżniczej.

III. nagroda — książka treści krajoznawczej.

I. nagroda w drugim dziale za opracowanie jednego z wymienionych tematów — 10 zł.

II. nagroda — bezpłatna prenumerata roczna „Pobudki” i „Młodego Krajoznawcy”.

7. Niezastosowanie się do pktu 2—4 niniejszego regulaminu powoduje automatycznie wykluczenie pracy od udziału w konkursie.

8. Koło Krajoznawcze zastrzega sobie prawo druku wszystkich prac konkursowych, bez honorowania autora, w „Młodym Krajoznawcy”. — Rękopisów nie zwraca się.

—o—

Z CZASOPISM

2-gi lutowy nr „Zbliża i Zdaleka” zawiera następujące artykuły: „Świat gór” E. Romera, „Ziemia rodzinna Mieczysława Karłowicza” A. Cehaka, „Madryt” J. Staśka, oraz w dziale „Młody Krajoznawca” artykuł Tadeusza Bagiera pt.: „Huculski przemysł ludowy”. Prócz artykułów znajdują się „Zapiski” i „Wśród książek”. Nr bogato ilustrowany. Cena nru 35 gr.

Nr można nabyć w Redakcji „Młodego Krajoznawcy”. ST. J.

Organ Ligi Popierania Turystyki „Turysta w Polsce” w swym 1—2 nrze z br. drukuje m. in. następujące artykuły: „Zima w Karpatach”, „Turystyka, która buduje”, „Święta pod Maryszeską” oraz „Kronikę turystyczną”. Wszystkie artykuły pięknie i bogato ilustrowane. ST. J.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KONKURS I.

Każdy prenumerator „Młodego Krajoznawcy” może wziąć udział w konkursie, jeśli nadeśle rozwiązania czysto i starannie napisane do dnia 1 maja 1937 r. na ręce kół. Jakuba kl. II a. Za najlepsze rozwiązania Redakcja wyznacza szereg nagród: 1) książka geograf., 2) roczna

prenumerata „Młodego Krajoznawcy”;
3) 2 bilety do teatru.

1. ARYTMOGRAF

(ul. Stanisław Jakubiec, kl. II a).

1 2 3 4 5 6 — 7 8 9 6
10 11 5 6 — 12 — 1 12 13 10 4 2 —
6 14 15 2 — 8 9 16

Przy pomocy wyrazów pomoci-

czych zastąpić litery liczbami i odczytać znane hasło.

Wyrazy pomocnicze:

4 2 8 2 15 11 9 6 14 10 } miasta
3 5 10 2 1 5 4 14 } w Polsce

2. SPÓŁGŁOSKÓWKA.

(ul. Roman Teodorowicz, kl. II a).

Cztjcpnrnmrjemldgkrijznwjejdnpmskr-
jznwczntrnwjwdztwstnslwswskg!

Wpisać samogłoski, podzielić na wyrazy i odczytać rozwiązanie.

3. ROZSYPAŃKA

(ul. Stanisław Jakubiec, kl. II a).

Ce, cław, dek, do, gró, i, ka, ka, lisz, lno, lódź, mierz, ne, no, no, no, no, ruń, rów, san, sos, sza, to, to, wa, war, wi, wiec, wne, wo.

Z podanych wyżej sylab ułożyć 11 nazw miast polskich, następnie z każdej nazwy wziąć pierwszą lub drugą literę i ułożyć z nich nazwę 12 miasta.

4. SZARADA W LICZBÓWCE

(ul. Stanisław Jakubiec, kl. II a).

1 2 3 4 5 6 7 3-8 4 9 10 2 3-11 2 12 2 13-14 4 7 15 5 13.
1 4 7 15-5 16 7 2 3-6 2 7-18 3 19-9 19 15 5 13,
20 7 5 13 4 18 3-18 4 7 3 20 2 3-8 16 21 15-5-7 2 3 22 2
(7 23 15 18 12 2 16-12 2 3-1 4 7 3 24 22 9 24-6 2 17- 12 2 3 22 2).
10 8 15-18 6-5 6 8 15 6 18 14 16-1 16 6 14 21 13 8 13 22 15,
4 16 7 5 2 25 7 13 12 2 3-16 18 4 7 15 22 13 22 15.

Przy pomocy podanych niżej wyrazów pomocniczych zamienić liczby

na litery, odczytać szaradę i rozwiązać ją.

Wyrazy pomocnicze:

5 13 4 6 7 13 5 13 }
11 9 23 11 2 12 } miasta w Polsce
10 4 16 8 12 16 }
14 13 18 16 5 2 20 3 }

5. REBUSIKI

(ul. Józef Janusz, kl. II a).

$\frac{CZ}{RO}$; $\frac{HOR}{CE}$; KO | PANE ; LE | SIE

ST. CHOWANIEC, DRUKARNIA I LITOGRAFIA W STANISŁAWOWIE.

► Księgarnia ◀

Romana Jasielskiego

w Stanisławowie
ul. Sapieżyńska l. 4

poleca:

książki szkolne,

lektury

i pomoce szkolne

C u k r y

czekolady

o w o c e



poleca

B. Kulman

Stanisławów

ul. Sobieskiego 14

KAZIMIERZ SCHWEISSER

HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH, WIN, DELIKATESÓW
I POKÓJ DO ŚNIADAŃ „POD PALMĄ” w STANISŁAWOWIE

ROK ZAŁOŻENIA 1905. — TELEFON Nr 228

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY

Restauracja

A. Pikausa

Stanisławów

ul. 3-go Maja 4

— Telefon nr 778 —

Wydaje



smaczne śniadania,
obiady i kolacje

Julian Polak

Stanisławów

Sapieżyńska 11

Magazyn farb, lakierów, artykułów toaletowych,
perfumerii i mydeł |||||

Główny skład

przyborów fotograficznych,
technicznych i sportowych

Telefon nr 60

PKO nr 141.964

BAZAR KRAJOWY STANISŁAWÓW
UL. 3-GO MAJA 1

POLECA

PRZYBORY SZKOLNE, ATRAMENTY, TUSZE i PAPIERY

I-69p 1937

◆ POPIERAJMY PRZEMYSŁ

WYTWÓRNIĄ WYROBÓW MASARSKICH

JANA MANIKA

W STANISŁAWOWIE

SKŁAD

GŁÓWNY W RATUSZU, Nr TELEFONU 108

FILIALNY PRZY UL. TRZECIEGO MAJA 5

Artykuły techniczne
Elektrotechniczne — Żarówki
Broń — Amunicję

poleca Firma

KAROL HAUSWALD

Stanisławów
Gosławskiego l. 15

Telefon 316

Rok zał. 1871

INTROLIGATOR

JAN ZIENIEWICZ

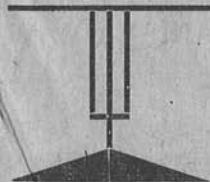
Stanisławów
ul. 3-go Maja 30

wykonuje wszelkie prace
introligatorskie szybko —
solidnie i tanio.

Dla P. T. Uczniów zniżki

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

KSIEGARNI



MARIANA HASKLERA

STANISŁAWÓW, SAPIEŻYŃSKA L. 19

TELEFON Nr 623

◆ TELEFON Nr 623

OSTATNIE NOWOŚCI — LEKTURY SZKOLNE